

Sygn. akt III AUa 414/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Iwona Szybka (spr.)

Sędziowie: SA Jacek Zajączkowski

SA Karol Kotyński

Protokolant: sekretarz sądowy Aleksandra Białecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 stycznia 2020 r. w Ł.

sprawy A. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł.

o emeryturę

na skutek apelacji A. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 marca 2019 r. sygn. akt VIII U 1151/18

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 414/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 maja 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odmówił A. K. prawa do emerytury, ponieważ na dzień 1 stycznia 1999 roku nie wykazał ogólnego stażu ubezpieczeniowego w wymiarze 25 lat.

Powyższą decyzję zaskarżył A. K. zarzucając, że organ rentowy nie przyznał mu emerytury pomostowej pracowników kolejowych, pomimo że pracował w warunkach szczególnych w (...) S.A. od 1 kwietnia 1980r. do 25 lipca 2010r.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 marca 2019 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołanie (pkt 1), a wniosek o przyznanie emerytury pomostowej przekazał do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. celem rozpoznania i wydania decyzji (pkt 2).

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach: A. K. urodził się (...). W dniu 4 kwietnia 2018 roku złożył wniosek o przyznanie emerytury, nie wskazując, że wnosi o emeryturę pomostową. We wniosku wnioskodawca skreślił wpis, że wnosi o emeryturę pomostową i parafował to swoim podpisem. Wnioskodawca wykazał na dzień 31 grudnia 1998 roku ogólny staż ubezpieczeniowy w wymiarze 24 lata, 2 miesiące i 11 dni, w tym okresów składkowych 23 lata, 7 miesięcy i 4 dni oraz nieskładkowych 7 miesięcy i 7 dni. Organ rentowy

uwzględnił okres wykonywania pracy przez wnioskodawcę w warunkach szczególnych w wymiarze 18 lat, 2 miesiące i 3 dni. Te okoliczności są między stronami niesporne.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału zebranego w sprawie, opierając się na dokumentach załączonych do akt ubezpieczeniowych. Sąd pominął dokumenty złożone przez wnioskodawcę do akt sprawy, w tym dotyczące postępowania administracyjnego w przedmiocie stwierdzenia choroby zawodowej, stwierdzając, że nie miały one znaczenia dla rozpoznawanej sprawy. Sąd podniósł, że wnioskodawca nie przedłożył żadnych dokumentów i nie wskazał żadnych dowodów na potwierdzenie dłuższego stażu ubezpieczeniowego. Pomimo pouczeń Sądu w tym zakresie nie wykazał żadnej inicjatywy dowodowej. Wnioskodawca nie zakwestionował ustaleń ZUS w tym zakresie, poprzestając na twierdzeniach, że emerytura mu się należy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne. W pierwszej kolejności Sąd zwrócił uwagę, że z treści wniosku z dnia 4 kwietnia 2018 roku nie wynika, że ubiega się on o emeryturę pomostową. W ocenie Sądu organ rentowy zasadnie przyjął, że wnioskodawca ubiega się o emeryturę w oparciu o przepisy ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd I instancji wskazał art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przyznanie emerytury w obniżonym wieku, o co ubiegał się wnioskodawca, wymaga łącznego spełnienia wszystkich warunków uprawniających do emerytury. Tymczasem wnioskodawca nie spełnia warunku 25-letniego okresu ubezpieczeniowego na dzień 31 grudnia 1998 roku. Dlatego też odwołanie musiało ulec oddaleniu. Odnosząc się natomiast do zgłoszonego w odwołaniu żądania przyznania emerytury pomostowej, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że prawo do emerytury pomostowej reguluje ustawa z 2008 roku o emeryturach pomostowych, a nie ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W tym przedmiocie organ rentowy nie przeprowadził żadnego postępowania oraz nie wydał decyzji i z tego powodu Sąd meriti na podstawie artykułu 477¹⁰ § 2 k.p.c. przekazał sprawę do organu celem wydania decyzji w przedmiocie emerytury pomostowej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł A. K. zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie art. 233 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę dostarczonych dowodów. Podniósł, że sąd oddalił odwołanie od decyzji, którą organ rentowy odmówił mu prawa do emerytury pomostowej na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zarzucił, że jego żądanie dotyczyło przyznania emerytury pomostowej, a jedynie na skutek „przestępczego działania” organu rentowego jego wniosek o przyznanie emerytury nie został rozpatrzony. W uzasadnieniu apelacji odnosząc się do zarzutu niewykazania stażu ubezpieczeniowego skarżący zwrócił uwagę, że pochodzi z „rolniczej rodziny” i od dziecka pracował w gospodarstwie rolnym rodziców.

Pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie albowiem wyrok Sądu I instancji jest prawidłowy i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym jak i w obowiązujących przepisach prawa.

W pierwszej kolejności wyjaśnić trzeba, że kontroli sądowej poddana została decyzja organu rentowego odmawiająca A. K. prawa do emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Utrwalone jest stanowisko judykatury, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot postępowania wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie. Od momentu wniesienia odwołania do sądu sprawa staje się sprawą cywilną (w znaczeniu formalnoprawnym), podlegającą rozstrzygnięciu według zasad właściwych dla tej kategorii spraw. Odwołanie pełni rolę pozwu, a jego zasadność ocenia się na podstawie właściwych przepisów prawa materialnego. Z tym rozwiązaniem koreluje treść art. 477¹⁴ § 1 i 2 kpc. Zgodnie z tym przepisem sąd oddala odwołanie, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia, a w razie uwzględnienia odwołania sąd zmienia zaskarżoną decyzję w całości lub w części i orzeka co do istoty sprawy. Z tego wynika, że sąd nie dysponuje możliwością dowolnego

kształtowania rozstrzygnięcia merytorycznego. Jest związany decyzją i w razie zamiaru jej zmiany nie może orzec o tym, o czym dana decyzja nie rozstrzyga. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r, I UK 261/18, L.). Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego, w związku z czym nie ustala prawa do świadczeń, i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do zaskarżonej decyzji (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 października 2014 roku, sygn. akt III AUa 82/14). Przeniesienie sprawy na drogę sądową przez wniesienie odwołania od decyzji organu rentowego ogranicza się do okoliczności uwzględnionych w decyzji, a pomiędzy stronami spornych. Poza tymi okolicznościami spór sądowy istnieć nie może, gdyż w postępowaniu przed sądem odwołujący żądać może jedynie korekty stanowiska zajętego przez organ rentowy odnosząc się do przedmiotu sporu objętego zaskarżoną decyzją, nie może natomiast żądać czegoś, o czym organ rentowy nie decydował. Odwołanie wnoszone do sądu ubezpieczeń społecznych nie ma bowiem charakteru samodzielnego żądania, a jeśli takie zostanie w odwołaniu zgłoszone, sąd ma obowiązek przekazać to żądanie do rozpatrzenia organowi rentowemu na podstawie art. 477¹⁰ § 2 k.p.c.

Zatem stosownie do mającego zastosowanie w sprawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2020.53 tj.), ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 roku, przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, tj. po ukończeniu 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 roku) osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8, poz. 43 ze zm.), tj. 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy, tj. 25 lat. Na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym kwestią sporną w sprawie było jedynie spełnienie przez A. K. warunku 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Organ rentowy uznał bowiem, że ubezpieczony udowodnił ogółem jedynie 24 lata, 2 miesiące i 11 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Zatem do wymaganych 25 lat zabrakło 9 miesięcy i 19 dni. Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie skarżący nie udowodnił, że posiada wyższy staż ogólny, niż uznany przez organ rentowy. Przypomnieć należy, że Sąd Okręgowy dwukrotnie wezwał ubezpieczonego do złożenia dokumentów potwierdzających dłuższy okres ubezpieczeniowy aniżeli uznany przez ZUS (k. 28 i 45; k. 47v.). Żadnego dodatkowego okresu skarżący nie wskazał. W apelacji A. K. zawarł natomiast stwierdzenie, że pochodzi z „rolniczej rodziny” i od dziecka pracował w gospodarstwie rolnym rodziców. Jakkolwiek ubezpieczony na żadnym etapie postępowania sądowego nie udowodnił, że pracował w gospodarstwie rolnym, czy to rodziców, czy to własnym, to wyjaśnić należy, że art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS daje prawo do uwzględnienia przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości, okresów ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki; przypadających przed dniem 1 lipca 1977 r. okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia i przypadających przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Pomijając już okoliczność nieudowodnienia przez skarżącego jakiegokolwiek w/w okresu, to wskazać należy, że z karty przebiegu zatrudnienia znajdującej się w aktach rentowych (k. 5) wynika, iż okres od ukończenia przez ubezpieczonego 16 lat (4 maja 1974r.) do dnia podjęcia przez niego pracy (1 września 1974r.) wynosi tylko 3 miesiące i 26 dni i byłby niewystarczający do uzupełnienia wymaganego stażu ogólnego. Sytuacji ubezpieczonego nie zmieniloby również potencjalne uwzględnienie, jako pracy w gospodarstwie rodziców, okresów od 31 marca 1979 roku do 29 kwietnia 1979 roku oraz od 1 marca 1980 roku do 31 marca 1980 roku, w których ubezpieczony nie świadczył pracy zawodowej, bowiem łączny wymiar tych okresów wynosi jedynie 2 miesiące. Z tych względów organ rentowy zasadnie odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury, którą regulują przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Odnosząc się do natomiast do zarzutu nieprzyznania prawa do emerytury pomostowej wskazać należy, o czym była mowa powyżej, że Sąd Okręgowy związany był treścią decyzji organu rentowego, a ta dotyczyła prawa do emerytury w obniżonym wieku z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W odwołaniu A. K. zarzucił, że organ rentowy nie przyznał mu emerytury pomostowej. Ponieważ zaskarżona decyzja nie obejmowała prawa do tego świadczenia, czyli

ZUS nie rozstrzygnął o prawie A. K. do emerytury pomostowej, to prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony zgłosił żądanie przyznania emerytury pomostowej, o której dotychczas nie rozstrzygał ZUS i zasadnie na podstawie art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. przekazał to żądanie do rozpoznania organowi rentowemu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2017 r., I UZ 36/17, L.). Dopiero wydana w wyniku tego przekazania decyzja - w razie złożenia odwołania - zostanie poddana kontroli sądowej.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.